

ANNA GRUCA

Uniwersytet Jagielloński, Instytut Historii PAN

ORCID: 0000-0001-6530-9779

PROFESOR WIESŁAW BIEŃKOWSKI (1926–1999). WSPOMNIENIE W 25. ROCZNICĘ ŚMIERCI



Profesor Wiesław Bieńkowski (1926–1999)

Pisząc o swoim mistrzu, profesorze Kazimierzu Dobrowolskim, Wiesław Bieńkowski zacytował jego wypowiedź: „Po doświadczeniach długiego życia myślę, że w każdej ludzkiej zbiorowości obowiązują dwie szczególnie ważne wartości: dobra, rzetelna praca w każdym zawodzie i życzliwość wobec drugiego człowieka”¹. Całym swoim życiem dowiódł, że przyjął te słowa jako swoje motto. W tym roku mija 25 lat od śmierci tego historyka, bibliografa, socjologa i etnografa, zmarłego 22 listopada 1999 r. Jest to więc dobra okazja, by przypomnieć jego życie i działalność naukową.

¹ W. Bieńkowski, *Żywot uczonego. (O Kazimierzu Dobrowolskim)*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, R. 34: 1989, s. 7.

Wiesław Józef Bieńkowski urodził się 7 lipca 1926 r. w Krakowie. Jego ojciec, Kazimierz, był urzędnikiem skarbowym, legionistą. Jako ochotnik uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej i został ciężko ranny w bitwie pod Dytiatynem, nazywanej „polskimi Termopilami”. Matka, Maria Paulina z Lazarów, była tłumaczką i pisarką i to jej zawdzięczał swoje humanistyczne zainteresowania, co wielokrotnie podkreślał. W 1938 r. rozpoczął naukę w IX Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Józefa Hoene-Wrońskiego. Przerwał ją wybuch II wojny światowej. Gdy szkoła została zlikwidowana przez Niemców, kontynuował edukację w Publicznej Męskiej Szkole Handlowej. Jednocześnie ze względu na trudne warunki materialne zmuszony był podjąć pracę. Zatrudnił się w hurtowni artykułów kosmetycznych. W 1946 r. zdał eksternistycznie maturę i rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Początkowo wybrał chemię, ale szybko okazało się, że nie była ona jego powołaniem. Po roku przeniósł się na historię, który to kierunek ukończył w 1951 r. Równolegle studiował też socjologię i etnografię i w 1952 r. uzyskał dyplom magistra socjologii. Podczas tych studiów zetknął się z profesorem Kazimierzem Dobrowolskim, którego uważał za swojego ukochanego mistrza i z którym utrzymywał kontakty aż do jego śmierci w 1987 r. Często bywał w jego domu przy ul. Gontyny, opiekował się nim po śmierci jego żony. Zorganizował jubileusz z okazji 90-lecia urodzin Profesora. Po jego śmierci w 1987 r. oprócz wspomnienia pośmiertnego zamieszczonego w „Studiach Historycznych” opublikował okolicznościowy artykuł, prezentujący sylwetkę uczonego². Opracował również bibliografię prac Dobrowolskiego za lata 1916–1987³. Osobny artykuł poświęcił koncepcji nauki o książce sformułowanej przez Dobrowolskiego w okresie międzywojennym, kiedy to rodziła się ona jako samodzielna dyscyplina⁴. Był ponadto współredaktorem książki pamiątkowej, która ukazała się w stulecie urodzin Dobrowolskiego⁵. Zamieścił w niej dwa artykuły poświęcone jego życiu oraz badaniom historii i teorii kultury, a ponadto uzupełnioną bibliografię jego prac.

W Uniwersytecie Jagiellońskim Wiesław Bieńkowski zdobywał kolejne stopnie naukowe. W 1962 r. obronił pracę doktorską pt. *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz (1764–1836). Zarys życia i działalności*, napisaną pod kierunkiem Jana Hulewicza. Habilitował się również na Uniwersytecie Jagiellońskim, w 1970 r., na podstawie rozprawy *Kazimierz Kelles-Krauz. Życie i dzieło*. W 1981 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1992 r. został zatrudniony na stanowisku profesora zwyczajnego.

Jeszcze jako student IV roku historii profesor Bieńkowski w lutym 1951 r. rozpoczął pracę w Bibliotece Miejskiej w Gdańsku (obecnie Biblioteka Gdańska

² *Ibidem*.

³ *Bibliografia prac Kazimierza Dobrowolskiego*, „Etnografia Polska”, t. 32, 1988, s. 135–154.

⁴ W. Bieńkowski, *Kazimierz Dobrowolski jako badacz książki*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, R. 41: 1996, s. 223–238.

⁵ *Kazimierz Dobrowolski – człowiek i uczoney. Praca zbiorowa w stulecie urodzin*, red. W. Bieńkowski, W. Kwaśniewicz, Kraków 1994.

PAN). Było to wymuszone obawą przed nakazem pracy, obowiązującym wówczas wszystkie osoby kończące studia. Zdawał sobie sprawę, że ze względu na swoje pochodzenie społeczne nie uzyska przydziału w rodzinnym mieście. Przyjął więc propozycję zatrudnienia od Mariana Pelczara, zaprzyjaźnionego z rodziną ówczesnego dyrektora Miejskiej Biblioteki w Gdańsku. W Gdańsku spędził dwa i pół roku. Na polecenie dyrekcji biblioteki organizował Ośrodek Informacyjno-Bibliograficzny, którego następnie został kierownikiem⁶. Dla Bieńkowskiego bibliofila, właściciela okazałej biblioteki, wielkim przeżyciem była odbywająca się wówczas na polecenie władz ideowa selekcja księgozbioru, mająca na celu usunięcie „szkodliwych” tytułów. Chociaż zawsze mile wspominał czas spędzony w Gdańsku⁷ i odwiedzał miasto przy różnych okazjach, m.in. jako członek Rady Naukowej Biblioteki Gdańskiej, przy pierwszej nadarzającej się okazji powrócił do ukochanego Krakowa. Od lipca 1953 r. rozpoczął pracę w utworzonym wówczas Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, w jego krakowskiej placówce – Zakładzie Dokumentacji. W Instytucie pracował do końca życia jako bibliograf, najpierw współautor selekcyjnej *Bibliografii historii Polski*, następnie – od 1968 r. – kierownik Zakładu Bibliografii i redaktor bieżącej *Bibliografii historii polskiej*. Funkcję redaktora pełnił nawet po przejściu z końcem 1996 r. na emeryturę.

W 1975 r. profesor Bieńkowski równoległe z pracą w Instytucie Historii PAN rozpoczął współpracę z Zakładem Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej (obecnie Instytut Studiów Informacyjnych) na Uniwersytecie Jagiellońskim, w którym był zatrudniony aż do swojej śmierci. Wykładał tam teorię i historię bibliografii, naukoznawstwo, biografistykę, historię książki. Prowadził seminaRIA magisterskie i doktorskie. Do legendy przeszły wyjazdowe seminaria doktorskie odbywane corocznie przez 10 lat, w długi majowy weekend w Łańcucie. Wypromował 98 magistrów i 9 doktorów. Był cenionym wykładowcą, lubianym przez studentów, o czym świadczy choćby przygotowana przez nich po jego śmierci klepsydra, w której pisali: „Drogi Profesorze! Z każdego Pana słowa płynęła nauka. Godziny spędzone z Panem pozostaną niezapomnianymi lekcjami życia. Doceniani, traktowani jak partnerzy zawsze będziemy myśleć o Panu jako Kochanym, Wybitnym, Niezastąpionym...”.

Bliskie związki łączyły profesora Bieńkowskiego z Biblioteką PAN w Krakowie (obecnie Biblioteka Naukowa PAU i PAN). Bywał w niej nie tylko jako czytelnik i przyjaciel wieloletniego jej dyrektora, Zbigniewa Jabłońskiego (1926–1984). W 1982 r. został członkiem Rady Naukowej Biblioteki. W latach 1990–1992 pełnił funkcję jej wiceprzewodniczącego, a w od 1992 r. – przewodniczącego. Okres jego przewodniczenia był ważnym w historii Biblioteki. Przypadł bowiem

⁶ M. Pelczar, *Gdańskie kontakty w życiu profesora Wiesława Bieńkowskiego*, [w:] *Wiesław Bieńkowski 1926–1999. Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 18 października 2010 r.*, red. R. Majkowska, E. Fiałek, Kraków 2014, s. 63–66.

⁷ W. Bieńkowski, *Wspomnienia z pracy w Bibliotece Miejskiej w Gdańsku w latach 1951–1953*, „*Libri Gedanenses*”, t. 13/14, 1995–1996, s. 223–236.

na czas, gdy reaktywowana Polska Akademia Umiejętności starała się o odzyskanie biblioteki. Ten trudny proces zakończył się w 1999 r. porozumieniem i podpisaniem aktu o powołaniu Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie, ale Profesora zabrakło już na tej uroczystości. Zmiana nazwy Biblioteki skutkowałą również zmianą tytułu publikowanego przez nią czasopisma na „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”. Pierwszy tom pisma pod nową nazwą został dedykowany Profesorowi, a otwierają go poświęcone mu wspomnienia.

Profesor Bieńkowski był niezwykle mocno związany z Krakowem⁸. *Civis Cracoviensis* – jak określił go we wstępie do księgi pamiątkowej Andrzej Borowski⁹, niemal całe życie – z wyjątkiem dwupółletniego gdańskiego epizodu – mieszkał w Krakowie. Krakowa, jego historii i kultury dotyczyło też wiele spośród ponad 500 jego prac¹⁰. W latach 1964–1980 pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, a później był członkiem jego Wydziału. Towarzystwu z okazji jego stulecia, przypadającego na rok 1996, poświęcił monografię *Strażnicy dziejów miasta narodowej pamięci. Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa w latach 1896–1996*. Również z tej okazji pod jego redakcją ukazała się praca *Ludzie, którzy umiłowali Kraków*, zawierająca biografie 22 członków założycieli Towarzystwa, w tym dwie: Klemensa Bąkowskiego i Józefa Muczковского jego autorstwa.

Poza Krakowem, oprócz wspomnianego Gdańska, bliskie kontakty łączyły Profesora ze środowiskiem naukowym Olsztyna. Po raz pierwszy trafił na Warmię, spędzając urlop w Kretowinach nad jeziorem Narie. Początek współpracy naukowej dał natomiast jego artykuł *Przyczynek do znajomości twórczości K.C. Mrongowiusza w pierwszej połowie XIX w. w Krakowie*, opublikowany w pierwszym tomie „Rocznika Olsztyńskiego”. Później, za czasów jego prezesury w Towarzystwie Miłośników Historii i Zabytków Krakowa została nawiązana współpraca między Towarzystwem a Ośrodkiem Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. Profesor brał udział w sesjach naukowych organizowanych przez Ośrodek, wygłaszając tam referaty, ale też utrzymywał kontakty towarzyskie z uczonymi związanymi z Olsztynem, szczególnie z Władysławem Ogrodziańskim.

⁸ J. Wyrozumski, *Kraków w życiu Wiesława Bieńkowskiego*, [w:] *Wiesław Bieńkowski...*, *op. cit.*, s. 9–14.

⁹ A. Borowski, *Civis Cracoviensis*, [w:] *Studia bibliograficzno-bibliologiczne. Praca zbiorowa dla uczczenia 45-lecia pracy naukowej Profesora Wiesława Bieńkowskiego*, red. M. Kocójowa, Kraków 1995, s. 9–10.

¹⁰ Bibliografia publikacji W. Bieńkowskiego za lata 1949–1995, opracowana przez Ł. Bieńkowskiego; zob. *Studia bibliograficzno-bibliologiczne. Praca zbiorowa...*, *op. cit.*, s. 25–67. Bibliografia podmiotowo-przedmiotowa Profesora Wiesława Bieńkowskiego za lata 1996–2000, opracowana przez A. Grucę; zob. *Biblioteki, informacja, książka. Badania interdyscyplinarne i praktyka w XXI wieku*, red. M. Kocójowa, Kraków 2010, s. 25–32, <http://www.inib.uj.edu.pl//wydawnictwa-iinib-uj/seria-3/07>.

W dorobku naukowym Wiesława Bieńkowskiego ważne miejsce zajmowała biografistyka. Niemal połowa jego publikacji to biografie – poczynając od monografii poprzez życiorysy do różnego rodzaju słowników biograficznych. Pisał również o zagadnieniach teoretycznych dotyczących tego rodzaju pisarstwa historycznego. Biografiami były już jego rozprawy na stopień naukowy. Warto zwłaszcza wspomnieć o monografii poświęconej Krzysztofowi Celestynowi Mrongowiuszowi, jego rozprawie doktorskiej, która ukazała się drukiem w 1964 r. Po niemal 20 latach, w 1983 r., wyszło jej drugie wydanie. W. Bieńkowski wzbogacił w tym czasie wiedzę o tym gdańskim pastarze, pisarzu i badaczu kaszubskiego folkloru, pisząc jego biogram do *Polskiego słownika biograficznego*. Dlatego też drugie wydanie rozszerzył i uzupełnił, zmienił także konstrukcję pracy¹¹. Mrongowiusz nie był jedyną postacią, do której profesor Bieńkowski wracał. Podobnie było z bohaterem jego rozprawy habilitacyjnej, Kazimierzem Kelles-Krauzem. Poświęcił mu oprócz monografii, opartej na gruntownej analizie jego korespondencji, również kilka artykułów, omawiających bardziej szczegółowo różne formy jego działalności czy okresy życia¹². Uczestniczył ponadto w przygotowaniu do wydania listów tego działacza socjalistycznego, socjologa i historyka¹³.

Do grona ulubionych bohaterów prac naukowych W. Bieńkowskiego należał też Oskar Kolberg. Poświęcił mu kilka artykułów, prezentując w nich związki etnografa z Krakowem, Akademią Umiejętności. Na uwagę zasługuje zwłaszcza artykuł *Oskar Kolberg w Królewcu*, oparty na niepublikowanym wcześniej sprawozdaniu Kolberga z krótkiego pobytu w tym mieście w 1875 r., pisany dla Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności. To zainteresowanie działalnością Kolberga wzmocniły jeszcze pobyty Profesora w Przysusze, miejscu urodzin etnografa. Przez wiele lat gościł tam podczas organizowanych na początku czerwca Dni Kolbergowskich, najpierw jako prezes Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, z którym to nawiązało współpracę Przysuskie Towarzystwo Kulturalne, a później już jako zaprzyjaźniony z prezesem Towarzystwa, Mieczysławem Wrześniem, wspierający działania na rzecz upamiętniania dzieła Kolberga¹⁴. Na sesjach odbywających się podczas Dni Kolbergowskich wygłaszał referaty poświęcone osobie tego wielkiego polskiego etnografa.

Osobny rodzaj biografistyki uprawianej przez W. Bieńkowskiego stanowią wspomnienia pośmiertne. Poświęcał je swym mistrzom, kolegom, przyjacielom.

¹¹ W. Bieńkowski, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz. W służbie umiłowanego języka*, Olsztyn 1964 [wyd. 2 rozszerz. i popr. Olsztyn 1983].

¹² W. Bieńkowski, *Kazimierz Kelles-Krauz. Życie i dzieło*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969; *idem, Kazimierz Kelles-Krauz jako historyk*, „Studia Historyczne”, R. 16: 1973, z. 1, s. 65–79; *idem, Kazimierz Kelles-Krauz w Krakowie*, [w:] *Z przeszłości Krakowa* red. J.M. Małecki, Warszawa–Kraków 1989, s. 227–250.

¹³ K. Kelles-Krauz, *Listy*, t. 1–2, red. F. Tych, wybór i oprac. W. Bieńkowski, A. Garlicka, A. Kochański, Wrocław 1984.

¹⁴ M. Wrześień, *Przyjaźń z Kolbergiem w tle*, [w:] *Wiesław Bieńkowski 1926–1999...*, *op. cit.*

Do tych pierwszych należą profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego Kazimierz Dobrowolski i Henryk Barycz. Kolejną grupę stanowią ci, z którymi zetknął się podczas swojej działalności w Towarzystwie Miłośników Historii i Zabytków Krakowa: Jerzy Dobrzycki, Krystyna Pieradzka, Janina Bieniarzówna. Przyszło mu też żegnać koleżanki i kolegów z pracy, poznanych zarówno w Instytucie Historii PAN, jak i na Uniwersytecie Jagiellońskim. Z niektórymi łączyła go długoletnia przyjaźń, tak jak ze Zbigniewem Jabłońskim, Adamem Przybosiem czy Władysławem Chojnackim. Temu ostatniemu, znakomitemu historykowi i bibliografowi, oprócz wspomnienia pośmiertnego poświęcił obszerniejsze artykuły, charakteryzujące jego działalność naukową i pasje bibliofilskie¹⁵.

Znaczące miejsce w dorobku Wiesława Bienkowskiego zajmowały biogramy pisane do różnych słowników. Należy tu przede wszystkim wymienić *Polski słownik biograficzny*, z którym współpracował niemal od początku swojej pracy w Instytucie Historii PAN. Był autorem 71 życiorysów, począwszy od biogramu Bernarda Goldmana, polityka galicyjskiego, na życiorysie nauczyciela i etnografa amatora, Michała Bronisława Sokalskiego skończywszy. Były to głównie biogramy osób czynnych w XIX w., etnografów, działaczy socjalistycznych, historyków, publicystów. Wiele z nich związanych było z Krakowem.

Drugim słownikiem, z którym W. Bienkowski intensywnie współpracował, był *Österreichisches biographisches Lexikon 1815–1950*. Już w pierwszym tomie, który ukazał się w 1957 r., zamieścił trzy biogramy. W sumie był autorem życiorysów 91 osób, a ponadto od 1980 r. należał do polskiego komitetu redakcyjnego leksykonu. Biogramy jego autorstwa znalazły się także w *Encyklopedii wiedzy o książce* (Wrocław 1970), *Słowniku pracowników książki polskiej* (Warszawa–Łódź 1971), *Słowniku biograficznym działaczy polskiego ruchu robotniczego* (Warszawa 1992), *Słowniku historyków polskich* (Warszawa 1994) oraz *Słowniku biograficznym katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku* (Katowice 1996).

Nabyte podczas pisania biogramów doświadczenie pozwalało W. Bienkowskiemu wypowiadać się także na tematy metodologiczne związane z biografistyką. Ocenę różnego typu źródeł do tworzenia biografii i znaczenie samych badań biograficznych przedstawił na przykładzie ich stosowania w nauce o książce¹⁶. Ważnym zagadnieniem była dla niego kwestia źródeł do badań biograficznych. Zwracał uwagę na materiały gromadzone w redakcjach słowników biograficznych. Podkreślał wagę zachowania różnorodnych źródeł o charakterze dokumentów osobistych. W tym kontekście za niezwykle istotne uważał archiwa osobiste. Ich znaczenie opisał w artykule poświęconym spuściznie archiwalnej po Klemensie Bąkowskim, przechowywanej w Bibliotece Jagiellońskiej¹⁷. Należy tu

¹⁵ W. Bienkowski, *Władysław Chojnacki – badacz książki i bibliofil*, „Studia Bibliologiczne”, t. 7, 1994, s. 7–16; *idem*, *Władysław Chojnacki – badacz dziejów Mazur*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1994, nr 1, s. 69–77.

¹⁶ W. Bienkowski, *Biografistyka w badaniach nad książką*, [w:] *Książka polska w okresie zaborów*, red. M. Kocójowa, Kraków 1991, s. 41–59.

¹⁷ W. Bienkowski, *Zespoły archiwalne pochodzenia prywatnego jako źródło do badań biblio-*

wspomnieć, iż do Bąkowskiego miał szczególny stosunek. Zamierzał napisać jego biografię. Często przesiadywał nad jego diariuszami, podobnie jak Bąkowski pisał dziennik. Zapiski zamieszczał w kalendarzach książkowych prawie codziennie – od 1947 r. do niemal ostatnich dni swojego życia (ostatni wpis pochodzi z 9 października 1999 r.). Wklejał też do kalendarzy wycinki prasowe, fotografie, bilety z imprez, w których brał udział, rachunki, a nawet metki różnych towarów¹⁸.

Doskonale opanowanie warsztatu biografistyki pozwalało W. Bieńkowskiemu nie tylko sporządzać biografie, ale też dokonywać analiz życiorysów już istniejących, m.in. tych ze słowników, z którymi współpracował¹⁹. W osobnym artykule omówił ponadto biografistykę działaczy polskiego ruchu robotniczego²⁰.

Inną istotną dziedziną w działalności profesora Bieńkowskiego była bibliografia²¹. Zetknął się z nią już w Gdańsku, gdzie organizował ośrodek bibliograficzny i sporządzał pierwsze bibliografie. Z bibliografią związana była przede wszystkim jego praca w Instytucie Historii PAN. Początkowo zatrudniony był w Pracowni Bibliografii Retrospektywnej, w której – pod kierunkiem Heleny Madurowicz-Urbańskiej – przygotowywano trzypiętomową tzw. selekcyjną *Bibliografię historii Polski* (t. 1–3, Warszawa 1965–1978). Wykonywał żmudną pracę weryfikowania opisów bibliograficznych nadsyłanych przez współpracowników – historyków specjalizujących się w różnych epokach i zagadnieniach historycznych. Do jego obowiązków należały też kwerendy bibliograficzne, także poza Krakowem. W przypadku dwóch części trzeciego tomu *Bibliografii* był nie tylko współopracowującym, ale również ich redaktorem. Ukazały się one już po objęciu przez Profesora w 1968 r. kierownictwa Zakładu Dokumentacji. Pod jego redakcją zostały opracowane jeszcze dwa tomy retrospektywne: *Bibliografia historii polskiej za lata 1937–1937* (Wrocław 1976) oraz *Bibliografia historii polskiej za lata 1939–1939* (Wrocław 1981). Jednak podstawowym zadaniem Zakładu Dokumentacji (działającego później pod nazwami Zakład Informacji Naukowej, Zakład Bibliografii Bieżącej) było przygotowywanie bieżących roczników *Bibliografii historii polskiej*. Jednocześnie – po Janie Baumgarcie – W. Bieńkowski został redaktorem *Bibliografii*. Pod jego redakcją ukazało się 30 roczników.

logicznych i biografii ludzi książki (na przykładzie archiwum osobistego Klemensa Bąkowskiego), [w:] *Z historycznych i metodologicznych problemów badań księgoznawczych i bibliotekoznawczych*, red. Z. Jabłoński, Kraków 1985, s. 55–67.

¹⁸ E. Dziurzyńska, *Z biegiem lat, z biegiem dni. Kalendarze Wiesława Bieńkowskiego*, [w:] *Wiesław Bieńkowski 1926–1999...*, op. cit., s. 89–95.

¹⁹ W. Bieńkowski, *Inteligencja galicyjska w dobie autonomicznej w tomach XXX i XXXI „Polskiego słownika biograficznego”*, „*Studia Historyczne*”, R. 33: 1990, z. 3/4, s. 503–514; *idem*, *Polacy – ludzie prasy w dziesięciu tomach „Austriackiego leksykonu biograficznego 1815–1950”*, „*Rocznik Historii Prasy Polskiej*”, t. 1, 1998, z. 1/2, s. 11–22.

²⁰ W. Bieńkowski, *Biografistyka polskiego ruchu robotniczego*, „*Z Pola Walki*”, R. 27: 1984, nr 1/2, s. 355–368.

²¹ A. Gruca, *Wiesław Bieńkowski (1926–1999) jako bibliograf*, „*Bibliotheca Nostra*” 2018, nr 51, s. 79–91, <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/396753/edition/373983>.

W tym czasie zmodyfikowany został układ publikacji, dostosowano go do zasad współczesnej historiografii. W większym zakresie – także dzięki osobistym kontaktom Profesora – rejestrowała ona polonika zagraniczne i publikacje drugiego obiegu. Sam również opracował kilka zestawień bibliograficznych, a od 1974 r. corocznie, aż do śmierci, przygotowywał zestawienia opisów 350 prac polskich historyków do *International Bibliography of Historical Science*.

Wiesław Bienkowski był nie tylko bibliografem praktykiem, ale też wypowiadał się na temat metodyki bibliografii. Naturalną rzeczą jest, że była to w pierwszej kolejności *Bibliografia historii polskiej*. Jej założenia, historię, perspektywy przedstawił m.in. podczas spotkania bibliografów w Instytucie Herdera w Marburgu²². Zaowocowało ono później kilkuletnim uczestnictwem Pracowni Bibliografii Bieżącej w przygotowywaniu powstającej w Marburgu bazy Literaturdokumentation zur Geschichte Ostmitteleuropas²³. Należy tu dodać jeszcze jego artykuły poświęcone bibliografom oraz ich życiorysy zamieszczone w słownikach biograficznych. Pod kierunkiem Profesora powstało też kilka prac magisterskich poświęconych zagadnieniom bibliograficznym.

Miarą autorytetu profesora Bienkowskiego był jego udział w redakcjach czasopism oraz różnych stowarzyszeniach. Należy tu przede wszystkim wymienić długoletnią pracę, w latach 1972–1984, w charakterze sekretarza redakcji kwartalnika „Studia Historyczne”. Był ponadto członkiem komitetów redakcyjnych „Rocznika Krakowskiego”, „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej” oraz „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego”. Oprócz Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa należał do grona członków Polskiego Towarzystwa Historycznego, Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego, Gdańskiego Towarzystwa Naukowego, Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie. W latach 1971–1980 był prezesem Krakowskiej Rady Stowarzyszeń Kulturalnych. Był członkiem Komisji Socjologicznej (do jej zawieszenia w 1990 r.), Historycznej, Prasoznawczej oraz Etnograficznej Oddziału PAN w Krakowie. W 1994 r. został wybrany członkiem korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności oraz delegatem Walnego Zgromadzenia do Zarządu PAU.

Profesor Wiesław Bienkowski dzięki swojej wielkiej kulturze osobistej, bezinteresownej życzliwości i poczuciu humoru cieszył się uznaniem, szacunkiem i sympatią osób, które miały to szczęście, że się z nim zetknęły, pracując z nim, czy studiując pod jego kierunkiem. W różny sposób dawano temu wyraz. W 1996 r. uczczono jubileusz 45-lecia jego pracy naukowej. Uroczystość odbyła się 10 stycznia w Collegium Maius. Z tej okazji wręczono Profesorowi

²² W. Bienkowski, *Erfahrungen bei der Bearbeitung der Bibliografia historii polskiej (Bibliographie der polnischen Geschichte)*, [w:] *Bibliographien zur Geschichte Ostmitteleuropas*, red. N. Kersken, R. Köhler, Marburg 1997, s. 21–26.

²³ A. Gruca, *Bibliograficzna baza danych do historii Europy Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Przestrzeń informacji i komunikacji społecznej*, red. M. Kocójowa, Kraków, 2004, s. 207–209.

księgę pamiątkową z artykułami jego przyjaciół i współpracowników²⁴. Kolejną dedykowaną mu książkę otrzymał Profesor w 1999 r. Tym razem przygotowali ją uczestnicy prowadzonego przez niego seminarium doktorskiego, z okazji dziesięciolecia wyjazdów do Łańcuta²⁵. Znalazły się w niej wspomnienia z pobytów w Łańcucie oraz artykuły poświęcone Profesorowi.

Przyjaciół profesora Bieńkowskiego, Jan M. Małecki, we wzruszającym wspomnieniu wygłoszonym na poświęconym Profesorowi spotkaniu w Towarzystwie Miłośników Historii i Zabytków Krakowa podkreślał, iż „obok jego dorobku naukowego trzeba dostrzec czyny, które się nie utrwały w opublikowanych dziełach, ale które tkwią w serdecznej pamięci wielu osób”²⁶. Po śmierci profesora Bieńkowskiego ukazało się ponad 20 poświęconych mu wspomnień osób, które zetknęły się z nim podczas różnych form jego aktywności. Podnoszono w nich zasługi naukowe, dydaktyczne i organizacyjne Profesora, a także wskazywano na wyróżniające go cechy charakteru. „Odszedł od nas Człowiek o nieposzlakowanej moralności, wierny ideałom, w których został wychowany, nie ukrywający swoich poglądów i religii, której był wierny” – pisał Józef Dużyk²⁷. Z kolei jego doktorantka, Barbara Szornel-Dąbrowska, podkreślała: „Jego serdeczny stosunek do ludzi i optymizm, jaki nosił w sobie, powodowały, że zawsze otoczony był gronem przyjaciół i wychowanków, dla których nigdy nie szczędził czasu”²⁸.

W 10. rocznicę śmierci Wiesława Bieńkowskiego w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ zorganizowano dedykowaną mu konferencję naukową poświęconą badaniom interdyscyplinarnym w bibliologii i informatologii. Konferencji towarzyszyła wystawa przygotowana przez Archiwum Nauki PAN i PAU, do którego trafiła spuścizna Profesora. Wystawa pokazywała różne formy jego życia i działalności poprzez fotografie, dokumenty osobiste, prace naukowe – zarówno opublikowane, jak i w rękopisach. Nie zabrakło też tak charakterystycznej dla Profesora fajki. Ponieważ referaty wygłoszone na tej konferencji miały specjalistyczny charakter, aby oddać w pełni obszary zainteresowań Profesora, w Polskiej Akademii Umiejętności zorganizowano poświęcone mu posiedzenie naukowe. Odbyło się 18 października 2010 r. i miało dwie części. W pierwszej wygłoszono referaty charakteryzujące różne formy aktywności Profesora, natomiast druga przeznaczona była na wspomnienia o nim²⁹.

²⁴ *Studia bibliograficzno-bibliologiczne. Praca zbiorowa...*, op. cit.

²⁵ *Wszelświat zwany biblioteką, czyli łańcuckie peregrynacje z Mistrzem*, oprac. red. A. GrUCA, J.A. Kabata, A. Suchoń, Kraków 1999.

²⁶ J.M. Małecki, *Wiesław Bieńkowski. O Przyjacieliu wspomnienie osobiste*, „Rocznik Krakowski”, t. 65/66, 1999–2000, s. 19.

²⁷ J. Dużyk, *Civis Cracoviensis*, „Dziennik Polski” 1999, nr 275 z 25 listopada, s. 14.

²⁸ B. Szornel-Dąbrowska, *Profesor dr hab. Wiesław Bieńkowski*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne”, t. 5, 2000, s. 221.

²⁹ *Wiesław Bieńkowski 1926–1999...*, op. cit.

Na koniec kilka zdań osobistej refleksji o Profesorze. Poznałam go jako wykładowcę, studiując bibliotekoznawstwo w Uniwersytecie Jagiellońskim. Zapamiętałam go z tego okresu jako zawsze dobrze przygotowanego do zajęć, a przed nimi lub w przerwach siedzącego z nieodłączną fajką we wnęce okiennej w Bibliotece Jagiellońskiej, w którym to gmachu odbywały się wówczas zajęcia. Jeszcze wtedy nie przypuszczałam, że będę przez niemal 20 lat pracować pod jego kierunkiem i że zostanie on promotorem mojej pracy doktorskiej. Profesor był recenzentem mojej pracy magisterskiej i dzięki jego opinii ukazała się ona później drukiem jako jeden z tomów „Biblioteki Krakowskiej”³⁰. Następnego dnia po obronie pracy magisterskiej rozpoczęłam pracę w Instytucie Historii PAN, najpierw jako członek Zespołu Dziejów Kultury Krakowa, a następnie dołączając do grona autorów *Bibliografii historii polskiej*. Poznałam też Profesora w mniej formalnych sytuacjach: podczas uczestnictwa w Dniach Kolbergowskich w Przysusze czy w trakcie wyjazdów do Łańcuta. Był zawsze duszą towarzystwa. Cechowało go wielkie poczucie humoru. Był utalentowanym gawędziarzem, kopalnią anegdot o ludziach, z którymi się zetknął. Miał też talent do parodiowania, żartował ze śmiesznośtek znanych mu osób, ale nigdy nie było w tym cienia złośliwości.

Z okresu wspólnej pracy z Profesorem jako cenna pamiątka pozostały mi jego publikacje z dedykacjami, ofiarowane mi czasem „pod choinkę”, „z życzeniami noworocznymi” czy „w imieniu św. Mikołaja”. Niektóre z nich są świadectwem jakichś wydarzeń w jego życiu, jak ta napisana na nadbitce artykułu *Związki Uniwersytetu Poznańskiego w Polską Akademią Umiejętności w Krakowie*: „od autora z prośbą o przyjęcie śladu aktywnego pobytu w Poznaniu 27–28 X 1998 jako delegata PAU”. Inne upamiętniają z kolei ważne dla mnie wydarzenia. Nadbitkę wydanych przez Profesora wspomnień jego dziadka, Władysława Bieńkowskiego, *Spór o Morskie Oko*, otrzymałam „z najserdeczniejszymi gratulacjami oddania dysertacji do rąk i oczu recenzentów”.

Gdy z końcem 1996 r. Profesor przeszedł na emeryturę, objęłam po nim kierownictwo Zakładu Bibliografii Bieżącej. Profesor jednak w dalszym ciągu pozostawał redaktorem naukowym *Bibliografii historii polskiej* i niemal codziennie pojawiał się przy ul. Sławkowskiej, pracując w swoim gabinecie. Zawsze mogłam, podobnie jak inni członkowie naszej Pracowni, liczyć na jego życzliwość, opiekę i dobre rady. Jeszcze długo po jego śmierci w pomieszczeniach Pracowni unosił się zapach fajkowego tytoniu, który pozwalał nam wierzyć, że Profesor jest dalej z nami, że opuścił nas tylko na chwilę.

³⁰ A. Gruca, *Księgozbiór Stanisława Wyspiańskiego*, Kraków 1989.